

# Gawlas, Sławomir

---

## "Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290-1573", Barbara Trelińska, Warszawa-Łódź 1983 : [recenzja]

---

Przegląd Historyczny 76/2, 398-400

---

1985

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

pełnym tekście, przeprowadzona została analiza formularza. Stosowany był on przeważnie w pełnej postaci (łącznie z arengą, która wystąpiła w 43 dokumentach). Dostrzeżono ślady zasięgania rady baronów, wśród świadków nie widać natomiast zhierarchizowanego zapisu (zwłaszcza przy niższych urzędnikach). Badanie dyktatu (rozdział IV) wykazało niemal wyłączność dyktatu kancelaryjnego (90 dokumentów — 97%, inne kancelarie tylko 3 dokumenty). Notariuszowi (potem protonotariuszowi) Janowi przypisano 12 dokumentów, innemu Janowi 17, Jordanowi 8, Wacławowi 5, Henrykowi 6, Sydelmachowi 4, protonotariuszowi Fryderykowi z Buntense 22, pozostałym pięciu 6 dokumentów. Henryk III głogowski używał jednej pieczęci majestatycznej, dwóch pieszych i siedmiu mniejszych stosowanych jako *contrasigillum*. W ostatnim, szóstym rozdziale omówiono organizację i przedstawiono sylwetki personelu kancelarii (zestawienie na s. 91—92). Jej zorganizowanie miało miejsce około 1289 r. Wykształcenie stwierdzono dla kilku osób. Kanclerze (tytuł wzmiankowany do 1301 r.) spełniali tylko funkcje państwowe, przy czynnościach kancelaryjnych zatrudniano zapewne kapelanów, a także przypadkowych notariuszy.

Opracowanie działalności kancelaryjnej skryptorium tynieckiego dysponowało 54 dokumentami z lat 1274—1497, w tym 24 oryginałami i kopiami naukowymi. Po krótkiej charakterystyce dziejów opactwa do końca XV w. autor rozpatrzył autentyczność kwestionowanych dokumentów z 14 października 1274 r., 20 maja 1281 (jedyne falsyfikaty), 24 lutego 1354, 18 czerwca 1367 i 26 grudnia 1382 r. W rozdziale trzecim przeprowadzono analizę formularza, a w następnym charakterystykę dyktatu. Wobec małej częstotliwości pracy kancelarii posługiwano się formułami typowymi dla danego okresu bez ich wyraźniejszej indywidualizacji. Na 54 dokumenty tylko jeden posiadał dyktat odbiorcy (dalsze 3 nierozstrzygnięte). Dyplomy w 2/3 dotyczyły gospodarczej działalności klasztoru. W czynnościach kancelaryjnych wzięło udział 49 osób, występowały one sporadycznie, a byli wśród nich: sędziowie, pisarze, notariusze klasztorni, publiczni, prokuratorzy, kanclerz (jednorazowo w 1465 r.). W rozdziale szóstym omówiono 18 znanych pieczęci (7 innych następcza problemą z identyfikacją).

Obie prace mają charakter *stricto* dyplomatyczny, a ich autorzy dokładają starań, by ich wywody miały rzeczowy charakter.

S. G.

Barbara Trelińska, *Kancelaria i dokument książąt cieszyńskich 1290—1573*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa—Łódź 1983, s. 258, ilustr.

Dzieje istniejącego od końca XIII w. księstwa cieszyńskiego — mimo jego niewielkich rozmiarów (około 2000 km<sup>2</sup>, kilkanaście tysięcy ludności) doczekały się wcale obfitej literatury. W zasadzie pozostaje ona jednak w kręgu badań regionalnych. Problemy kancelarii księstw śląskich w XIV—XV w. są słabo rozpoznane, a kancelarii cieszyńskiej poświęcono jedynie fragmentaryczne ustalenia. Autorka podjęła badania tej instytucji w jej długim trwaniu — od początków aż do zasadniczych przemian prawno-ustrojowych związanych z wydaniem przez księcia Wacława III Adama „Praw i porządku ziemskiego” księstwa w 1573 r. Sformułowany w nawiązaniu do polskich badań dyplomatycznych (uwzględniono prace do 1976 r., brak już ważnej porównawczo książki E. Łuczyckiej-Suchodolskiej o kancelariach mazowieckich 1248—1345 z 1977 r., odnotowano tylko opublikowane wcześniej obcojęzyczne streszczenie) program badawczy traktuje kancelarię jako instytucję życia publicznego, a dokument jako narzędzie władzy książęcej i jednocześnie odbicie potrzeb społecznych. Podstawę pracy sta-

nowiło 489 dokumentów (181 oryginałów) co daje średnią roczną od 0,1 do 5,4 dokumentu w poszczególnych okresach. Materiał rozproszony po rozmaitych wydawnictwach został w znacznej mierze zebrany wysiłkiem czeskiego badacza Emricha Němeca w publikacji „Codex diplomaticus Ducatus Tessinensis” (II tomy w 6 częściach dla lat 1155—1570). Ze względu na liczne usterki edytorskie autorka zaleca ostrożność w korzystaniu z kodeksu i kontrolowanie tekstów z podstawą wydania.

Prezentację kancelarii poprzedza obszerny, źródłowy zarys przemian ustrojowych księstwa cieszyńskiego. Sporo miejsca zajęła sprawa zakresu władzy książęcej i obrony jej suwerenności (silniej ograniczonej za rządów Macieja Korwina po 1474 r., a po 1500 poddawanej naciskom stanów czeskich), problemy kształtowania się ustroju stanowego (dopiero w drugiej ćwierci XVI w. doszło do wyodrębnienia się osobnych stanów panów i rycerzy), organizacja zarządu domeny, struktura urzędów oraz charakterystyka praw. Następnie w rozdziale poświęconym strukturze kancelarii autorka omówiła: jej genezę, kolejne etapy rozwoju od kancelarii księcia do kancelarii księstwa jako państwa stanowego (1290—1406/1414, od 1520 do 1573), funkcje państwowe, wzory (górnosląskie, zwłaszcza opolskie, także polskie i czeskie), stanowiska i ich obsadę (notariusz, protonotariusz, kanclerz — od 1472, sekretarz — od 1523, niższy personel — trwale po 1472). Spośród 67 uchwyconych źródłowo pracowników 6 posiadało tytuł bakałarza a niewątpliwie studiowała jeszcze jedna osoba. Poza łaciną niezbędną była znajomość języka czeskiego i niemieckiego. Praca w kancelarii była atrakcyjna dla drobnej na ogół szlachty cieszyńskiej i dawała możliwości kariery majątkowej. Stąd personel miał wyraźnie charakter świecki: 31 osób pochodziło ze szlachty, 5 z mieszczaństwa, duchownych było 12 (w tym 5 ze szlachty), przynależności 19 osób nie udało się ustalić. Na obszarze księstwa nie było zresztą centrów administracji kościelnej i związanych z tym beneficjów. Nie było rozdziału między kancelarią książęcą a sądem ziemskim (pojawia się w drugiej połowie XV w.), dokument był wyłącznym środkiem potwierdzającym prawo do własności. Nie pełniły tej funkcji istniejące od 1549 r. księgi kanclerskie — metryka (zachowane od 1612).

Autorka zrezygnowała z badania cech zewnętrznych dokumentów (załączyła jedynie 12 fotografii oryginałów z XV—XVI w.), szczegółowo omówiła natomiast ich formularz (tu wyjaśnienie formuły *in commissio* związanej z poleceniem spisania dokumentu). Wyróżnione zostały typy formularza, ich przekształcenia, specyfika na tle zwyczajów kancelarii polskich, czeskich i śląskich. Mimo braku bezpośrednich dowodów autorka przyjmuje korzystanie ze zbiorów formularzy, a szczupłość danych prowadzi do rozważań hipotetycznych. Osobny rozdział zajęło omówienie środków uwierzytelniających, do których zaliczono: świadków, pieczęć książęcą, podpis wystawcy, współpieczętarzy, a także rękopięć poręczycieli, przysięgę, słowo książęce, sankcję w postaci klątwy lub załogi, łajanie, spisanie na pergaminie, wykonanie dwu egzemplarzy dokumentu. Rozważania są niekiedy zbyt obszerne, przy czym zatarła się chyba różnica między uwierzytelnieniem a środkami utwierdzenia samej czynności prawnej. Ostatnie dwa rozdziały poświęcono ocenie funkcji politycznych dokumentów książęcych oraz społecznej i kulturalnej roli kancelarii. Niedostatek informacji źródłowych doprowadził do rozbudowy wnioskowania pośredniego, przy czym autorka często musi wracać do spraw wcześniej poruszanych. Do pewnych powtórzeń w całej książce przyczynia się zresztą układ rzeczowy przy tak długim badanym okresie.

Praca Barbary Trelińskiej spowoduje zapewne sporo dyskusji wśród dyplomatyków, a zapewne i uściśleń. Książka wyprowadza jednocześnie dzieje księstwa cieszyńskiego z opłotków regionalizmu i przyczyniając wiele nowych ustaleń (również ustrojowych) pokazuje zjawiska ważne i z punktu widzenia wielkich

procesów historycznych. Czytelnik odczuwa jednak pewien niedosyt w prezentacji wykorzystanego materiału, przydałby się też wykaz dokumentów (jest tylko zestawienie personelu).

S. G.

„Tarnowskie Studia Teologiczne” t. IX: *Sanktuaria Diecezji Tarnowskiej*, Instytut Teologiczny w Tarnowie, [Tarnów] 1983, s. 483.

Żywe intelektualnie środowisko duchowieństwa diecezji tarnowskiej kolejny tom swych „Studiów” poświęciło w całości problematyce sanktuariów i pielgrzymek. Tom składa się z sześciu artykułów (zaopatrzonych w streszczenia niemieckie) i obszernego, liczącego 380 stron, katalogu sanktuariów diecezji. Dla historyka badającego przeszłość własnego kraju mniejsze znaczenie będą miały cztery z sześciu artykułów wprowadzających; dotyczą one aspektów teologicznych pielgrzymowania (bp. Jerzy Ablewicz „Pielgrzymka jako znak święty”), problemów sanktuariów i peregrynacji w „Piśmie świętym” (ks. Michał Bednarz i ks. Tadeusz Brzegowy) i w czasach Ojców Kościoła (ks. Wojciech Kania). Nie potrafi ich zresztą ocenić, podobnie jak tekstu ks. Jana Dudziaka „Prawno-kanoniczna koncepcja sanktuarium”, koncentrującego się na czasach współczesnych. Właściwym wprowadzeniem do tomu jest opracowanie ks. Eugeniusza Krężela o szlakach pielgrzymich diecezji tarnowskiej. Podsumowuje ono zebrany w tomie materiał oraz analizuje wyniki rozesłanej do wszystkich parafii ankiety, które posłużyły do określenia kierunków peregrynacji oraz rangi sanktuariów. Interpretację socjologicznych dociekań — z czego zresztą autor zdaje sobie sprawę — utrudniają nie zawsze porównywalne i pełne informacje respondentów. Pominięto też aspekt liczebności peregrynantów: ankieta nie zadawała takiego pytania. Wyniki tych badań mają więc charakter przybliżony — respondenci kierowali się własnym odczuciem i opinią — stąd różnice w podejściu do postawionych w ankiecie pytań mogą być znaczne. Zanalizowano tu także 51 istniejących i taką samą liczbę zapomnianych sanktuariów tarnowskich konfrontując je z problematycznymi ustaleniami E. Ciupaka („Studia Socjologiczne” 1964, nr 4). Wedle tego autora w Polsce w latach sześćdziesiątych bieżącego stulecia miało istnieć 382 sanktuaria. Wiarygodność tej liczby — wobec bardzo enigmatycznie omówionych źródeł — jest dalece wątpliwa. Proste zestawienie 51 sanktuariów diecezji tarnowskiej z liczbą podaną przez Ciupaka powinno uświadomić autorowi, na ile jest ona wątpliwa. Chybione są przeto rozważania na temat miejsca tarnowskich sanktuariów na mapie całego kraju. Szkoda również, że w analizie pielgrzymek poza diecezję nie uwzględniono — co nie nastęrczało specjalnego trudu — rodzajów odwiedzanych sanktuariów.

Podstawową część tomu (około 80% tekstu) stanowi wykaz sanktuariów diecezji, które skatalogowano w dwóch zasadniczych częściach: istniejących i zapomnianych ośrodków kultowych. W obu tych działach odrębnie opisano w układzie alfabetycznym sanktuaria Pańskie (10 istniejących, 13 zapomnianych), Matki Boskiej (odpowiednio 36, 28) i Świętych Pańskich (5, 10). Sanktuaria istniejące przedstawiło 47 autorów (po dwa sanktuaria omówiło 4 autorów). Wszystkie teksty dotyczące zapomnianych ośrodków kultowych omówił zaś ks. Władysław Szczepak (z tego chyba powodu nie wymieniono ich w spisie treści co utrudnia korzystanie z wydawnictwa). Z poszczególnych tekstów można wnioskować o istnieniu schematu opisu zaproponowanego przez redakcję. Podaje się zwykle położenie miejscowości, najdawniejsze o niej informacje, historię kościoła, początki i rozwój kultu, charakterystykę wenerowanego *sacrum*. Nie pominięto i słusznie, wszak to